

Zniknie problem przepełnionej interny w Szpitalu Wolskim

www.rdc.pl - dodano: 22.04.2013 11:52



fot. wolski.med.pl

Placówka wzbogaci się o nowy pawilon internistyczny. To bardzo dobra wiadomość dla pacjentów, bo obecnie na internie liczba łóżek jest dwa razy mniejsza niż potrzeba.

O fatalnej sytuacji placówki dyrekcja informowała miasto już siedem lat temu, ale nic z tym nie zrobiono.

- W tej części Warszawy, w której jest Szpital Wolski, liczba łóżek w niektórych specjalnościach, przede wszystkim w chorobach wewnętrznych, jest dwa razy mniejsza w stosunku do liczby mieszkańców niż średnia krajowa. Jest oczywiste, że władze publiczne powinny ten niedobór szybko uzupełnić – mówił w Poranku RDC dyrektor Szpitala Wolskiego Marek Balicki.

Jak powiedział na antenie RDC Marek Balicki, sytuacja może się zmienić, gdyż wiceprezydent Warszawy Jacek Wojciechowicz obiecał, że za półtora roku nowy pawilon internistyczny powinien być już gotowy. Według wstępnych założeń ma się w nim znaleźć 55 łóżek wraz z zapleczem diagnostycznym.

- Jest szansa, że za półtora roku ten pawilon powstanie. Wtedy zostanie rozwiązany problem niedoboru łóżek – mówił Marek Balicki.

Jak informował jeszcze w połowie kwietnia dyrektor Szpitala Wolskiego Marek Balicki, w 2012 r. przeciętne wykorzystanie łóżek internistycznych w Szpitalu Wolskim wynosiło 110 procent, co oznacza, że każdego dnia co najmniej kilkunastu pacjentów leżało na dostawce na korytarzu, w tym na łóżkach polowych.

Konsekwencją ciągłego przepełnienia oddziałów internistycznych jest brak miejsc dla pacjentów, którzy trafiają do SOR i wymagają dłuższej hospitalizacji. Wielu z nich musi być leczonych w SOR do czasu zwolnienia miejsca we właściwym oddziale lub uzgodnienia przez Szpital Wolski miejsca w innym szpitalu.

W ostatnim czasie niedobór łóżek w oddziałach chorób wewnętrznych sięga 20 procent, co oznacza, że bardzo wielu pacjentów leczonych jest na dodatkowych łózkach w salach chorych i na korytarzach. Również w SOR, oddziale który ma być zawsze gotowy do ratowania ludzi w nagłych wypadkach, niemal codziennie wykorzystywane są dostawki. W rezultacie, pomimo korzystnych zmian, jakie przyniosła dotychczasowa modernizacja, zapewnienie wysokiej jakości opieki zdrowotnej w zakresie chorób wewnętrznych i pomocy doraźnej w ramach medycyny ratunkowej dla mieszkańców Woli i Bemowa stało się poważnym problemem.

Autor: mm | Źródło: RDC/ PAP